



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej B. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 18 listopada 2021 r., I ACa 235/21,

w sprawie z powództwa B.Z. i Ł.Z.

przeciwko B. spółce akcyjnej w W.

o stwierdzenie nieistnienia stosunku prawnego,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Marta Romańska
(M.M.)

Karol Weitz

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Powodowie B.Z. i Ł.Z. wnieśli o ustalenie, że nie istnieje stosunek prawny pomiędzy nimi i B.1 S.A. w W. nawiązany na podstawie umowy kredytu budowlanego w walucie wymienialnej, nr [...], zawartej 30 listopada 2007 r., aneksowanej umowami z 29 lipca 2009 r. oraz z 14 września 2011 r.

Pozwany B. S.A., jako następca prawny B.1 S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 2 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Zamościu stwierdził nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu budowlanego w walucie wymienialnej, nr [...], zawartej 30 listopada 2007 r. pomiędzy B.1 S.A. w W. a powodami, aneksowanej umowami z 29 lipca 2009 r. oraz z 14 września 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie oraz R.Z. i Ł.Z. zawarli 30 listopada 2007 r. z B.1 S.A. w W. umowę nr [...] kredytu budowlanego w walucie wymienialnej w kwocie 56.015,56 CHF, który miał być wypłacony w transzach do 9 maja 2008 r. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu z odsetkami w złotych, przy czym zmiana kursu waluty miała wpływać na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Kredyt mógł być wielokrotnie przewalutowany, za co bank miał pobierać prowizję. W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miał regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego, zgodnie z którym kredyty w walutach wymienialnych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty.

W aneksie z 14 września 2011 r. strony ustaliły, że spłata kredytu następuje w CHF, natomiast kredytobiorcy mogą przejść ze spłaty w tej walucie na spłatę w złotych i odwrotnie, pod warunkiem złożenia w banku dyspozycji zmiany waluty spłaty kredytu co najmniej 3 dni przed terminem płatności raty bądź przedterminowej spłaty kredytu w całości lub w części. Od upływu 3 dni od złożenia takiej dyspozycji spłata kredytu oraz opłat i prowizji następowała w walucie określonej w dyspozycji, w terminie i wysokości wynikającej z umowy. Zmiana waluty spłaty kredytu na

podstawie dyspozycji nie wymagała aneksowania umowy kredytu. W przypadku przewalutowania kredytu należało stosować kurs sprzedaży walut z pierwszej tabeli kursów walut banku, opublikowanej najpóźniej do godziny 9.30 - przy przewalutowaniu z waluty wymiennej na złote, a następnie kurs kupna z pierwszej tabeli kursów walut opublikowanej najpóźniej do godziny 9.30 przy przewalutowaniu ze złotych na inną walutę wymiennej, w przypadku przewalutowania z waluty wymiennej na inną walutę wymiennej, obowiązujący w banku w dniu zawarcia aneksu do umowy kredytu o przewalutowanie.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów jest uzasadnione. Określony w art. 58 k.c. skutek nieważności umowy wynika z tego, że oceniana umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2024 r., poz. 1864; dalej – pr. bank.). Umowa powinna bowiem wprost określać kwotę kredytu, a w ocenianej umowie jego wysokość była uzależniona od kursu CHF do PLN, zatem kwota kredytu wypłacona w złotych mogła być różna od ostatecznej kwoty kredytu spłaconej przez powodów w walucie polskiej, pomimo nominalnego spłacenia określonej w umowie ilości CHF. Ostateczne określenie kwoty podlegającej spłacie byłoby możliwe dopiero po spłaceniu ostatniej raty kredytu. Kwota kredytu została ustalona w CHF, jednak jego wypłata mogła nastąpić jedynie w złotych i w chwili zawierania umowy strony nie znały rzeczywistej wysokości kredytu, ustalonej na bieżąco zgodnie z kursem kupna CHF w dniu uruchomienia kredytu. Strony zawarły umowę 30 listopada 2007 r., a termin wypłaty środków według przyszłego kursu CHF określony został maksymalnie na 9 maja 2008 r. Różnica kursowa ceny waluty powstała przez okres kilku miesięcy, między zawarciem umowy a jej realizacją, skutkować mogła istotną zmianą wysokości kredytu określonego w walucie spłaty, tj. złotych i niemożnością określenia wysokości kredytu do wypłaty w złotych w chwili zawierania umowy.

Przyczyną stwierdzenia nieważności umowy było też uznanie, że postanowienia przyznające bankowi możliwość dowolnego ustalenia wartości kredytu do wypłaty oraz wysokości raty walutowej w złotych, a tym samym dowolnego określenia wysokości świadczenia głównego kredytobiorców, są abuzywne. Postanowienia umowy o przeliczaniu kwoty kredytu, kwot spłacanych rat kapitałowo - odsetkowych na złote przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF jako

waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty transz kwoty kredytu i w dniach wymagalności spłat poszczególnych rat, były niejednoznaczne. Kurs stosowany do ustalenia kwoty do wypłaty, jak i kwot do spłaty kredytu, był ustalany w tabeli kursowej banku bez powiązania z jakimkolwiek obiektywnym miernikiem wartości. Umowa ani regulamin nie zawierały regulacji, które ograniczałyby swobodę banku w ustalaniu kursu w tabeli kursowej. Bank miał zatem potencjalną możliwość dowolnego ustalania kursu waluty przeliczeniowej, a w konsekwencji swobodę w kształtowaniu wysokości świadczenia kredytobiorców przez cały okres trwania umowy. Przyjęcie w umowie takich rozwiązań prowadzi do jej nieważności.

Bank stosował również tzw. *spread* walutowy, przyjmując do przeliczenia świadczeń kurs kupna CHF przy wypłacie kredytu oraz kurs sprzedaży CHF przy jego spłacie, co również stanowi nieuzasadnione naruszenie praw konsumentów, zwiększające w sposób nieuzasadniony ich zobowiązanie wobec banku, uzyskującego dodatkowy zysk, niepowiązany z żadną usługą na rzecz kredytobiorców (art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz. Urz. UE L 95, s. 29 i n.; dalej - dyrektywa 93/13).

Zakwestionowane postanowienia umowy co do sposobu ustalenia wysokości udzielonego kredytu i wysokości rat do spłaty, odnoszą się do przedmiotowo istotnych elementów umowy. Sankcją ich sprzeczności z art. 353¹ k.c. jest nieważność umowy (art. 58 k.c.), której w okoliczności sprawy nie można utrzymać po wyeliminowaniu z niej klauzul niedozwolonych.

Wyrokiem z 18 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 2 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uzupełnił je o wskazanie, że kredyt został udzielony powodowi na okres do 30 listopada 2037 r., a w drodze aneksu z 29 lipca 2009 r. kredytobiorcami zostali wyłącznie powodowie. Sąd Apelacyjny stwierdził, że oceniana umowa nie była kredytem walutowym, lecz złotowym, denominowanym w CHF, a zatem takim, w którym odwołanie się do CHF pełniło funkcje waloryzacyjne. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego o niejednoznaczności postanowień umownych

o zasadach przeliczania świadczeń z CHF na PLN i o pozostawieniu w gestii pozwanego kształtowania wysokości świadczeń powodów spełnianych w celu wykonania ciążących na nich zobowiązań. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że nieważność ocenianej w sprawie umowy wynika nie tylko z abuzywności niektórych istotnych jej postanowień, ale i ze sprzeczności jej konstrukcji z naturą stosunku kredytowego (art. 353¹ k.c.). Nie jest bowiem dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały tylko jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Tak samo Sąd Apelacyjny ocenił przeniesienie w całości na powodów ryzyka walutowego związanego z waloryzowaniem ich świadczeń według kursu CHF. Tego rodzaju postanowienia umowne, jako wprowadzające rażąco dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść powodów jako konsumentów przy uprzywilejowaniu banku, jak też z uwagi na to, że na ich podstawie nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób pozwany ustala kurs sprzedaży i kupna franka, przez co konsumenci nie mają żadnej możliwości kontroli i weryfikacji wysokości swoich rat, są sprzecznie z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 18 listopada 2021 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powodowie mieli interes prawny w dochodzeniu roszczenia ustalającego oraz że mają samodzielną legitymację procesową w sprawie, podczas gdy stroną umowy kredytowej były jeszcze dwie inne osoby; - art. 65 k.c. przez błędną wykładnię oświadczeń stron zawartych w § 1 ust. 1 i § 4 umowy i stanowiących jej integralną część § 37 ust. 1 i 2 i § 38 regulaminu przez przyjęcie, że: - postanowienia umowne pozwalały bankowi na jednostronne, swobodne i niczym nieograniczone kształtowanie wysokości świadczeń i zobowiązań stron, bank miał dowolność i całkowitą swobodę w wyznaczaniu kursów walut, a tym samym w wyznaczaniu wysokości zobowiązań objętych umową, umowa wystawiała powodów na nieograniczone ryzyko kursowe, które zostało w całości przerzucone na powodów, podczas gdy kwota kredytu udzielonego powodom, oddanego im do dyspozycji i przez nich wykorzystanego jest kwotą w walucie CHF - wprost i jednoznacznie określoną w § 1 ust. 1 umowy (56.015,56 CHF) i do zwrotu tej właśnie kwoty kredytu z należnym oprocentowaniem zobowiązani są powodowie,

kurs waluty CHF nie wpływa na wysokość kwoty w CHF, którą zobowiązani są zwrócić, w regulaminie ustalono techniczną formę świadczenia opartą o przeliczenia, które nie mają wpływu na wysokość zobowiązania, zgodnym zamiarem i celem stron umowy było stosowanie przez bank kursów rynkowych, uzależnionych od ekonomicznej wartości waluty i takie też kursy były przez pozwanego stosowane, umowa obciążała strony równomiernie ryzykiem kursowym, a postanowienia umowne przyznawały powodowi instrumenty (mechanizmy) zabezpieczające ich przed ryzykiem walutowym i pozwalające na jego całkowitą eliminację w postaci możliwości przewalutowania kredytu na kredyt złotowy w każdym momencie, co wynikało wprost z postanowienia zawartego w § 4 ust. 13 umowy oraz z postanowienia zawartego w § 39 regulaminu; - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez uznanie, że umowa jest nieważna, jej treść sprzeciwia się bowiem naturze stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego, z uwagi na rażące naruszenie równowagi kontraktowej i przyznanie bankowi uprawnienia do swobodnego kształtowania wedle swej woli zakresu obowiązków drugiej strony, podczas gdy umowa jest ważna i nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego i zasadami współżycia społecznego, bank nie wpływał jednostronnie na wysokość kwoty kredytu i rat uiszczanych przez powodów, bank nie zastrzegł na swoją rzecz uprawnienia do jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania objętego umową, kursy walut nie wpływają na wysokość świadczeń stron objętych umową, a odesłanie do tabeli kursowej banku nie oznacza, że umowa narusza istotę stosunku umownego, czy zasady współżycia społecznego, nie doszło do naruszenia równorzędności stron stosunku umownego, ryzyko walutowe było bowiem rozłożone na równi pomiędzy obydwie strony umowy, przy czym dodatkowo bank ponosił także ryzyko zmiennej stopy procentowej; - art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na brak określenia kwoty kredytu w złotych, a co za tym idzie wobec braku przedmiotowo istotnego elementu takiej czynności prawnej, podczas gdy umowa ma wszystkie *essentialia negotii* umowy kredytu bankowego, a w jej treści wyraźnie, jednoznacznie i konkretnie określona została kwota i waluta kredytu we frankach szwajcarskich, ta kwota została powodowi oddana do dyspozycji i przez nich wykorzystana i do zwrotu tejże kwoty zobowiązani zostali powodowie wraz

z oprocentowaniem określonym w umowie; - art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne były niejednoznaczne i nie zostały uzgodnione indywidualnie, podczas gdy postanowienia uznane za abuzywne zostały zgodnie uzgodnione przez strony i zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, prostym i zrozumiałym językiem, postanowienia zakwestionowane przez powodów naruszają dobre obyczaje oraz w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów, podczas gdy brak było ku temu uzasadnionych podstaw, zawarte w umowie i regulaminie postanowienia stanowią niedozwolone postanowienia umowne, umożliwiając bowiem bankowi jednostronne i dowolne określenie wysokości kursów kupna i sprzedaży walut, a w konsekwencji ustalanie wysokości kredytu i rat przypadających do spłaty, podczas gdy na podstawie tych postanowień bank nie przyznał sobie dowolności w zakresie kryteriów kształtowania kursów i na podstawie tych postanowień nie miał możliwości wpływać jednostronnie i arbitralnie na wysokość kredytu i rat kapitałowo - odsetkowych; - art. 385¹ § 1 w zw. z § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez uznanie, że na skutek wyeliminowania zakwestionowanych postanowień z umowy i regulaminu nie jest możliwe dalsze obowiązywanie umowy, a umowa powinna być uznana za nieważną, podczas gdy skutkiem abuzywności postanowień umownych powinna być ich bezskuteczność, a łącząca strony umowa powinna być dalej wykonywana bez zakwestionowanych postanowień, a w sytuacji uznania, że umowa nie może być dalej wykonywana, Sąd powinien zastąpić postanowienia abuzywne innymi wynikającymi z przepisów o charakterze dyspozytywnym, ewentualnie uzupełnić powstałą w ten sposób lukę w umowie przez odesłanie do ustalonego zwyczaju i zastosowanie *per analogiam* art. 41 Prawa wekslowego; - art. 358 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez błędne niezastosowanie przepisu art. 358 k.c. i nieuzupełnienie luki powstałej w umowie na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych, podczas gdy przepis ten, regulujący kwestię zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, określa generalną regułę wskazującą kurs znajdujący zastosowanie w braku odmiennych ustaleń między stronami, która może znaleźć zastosowanie na zasadzie art. 17 p.w.k.c. także do umów kredytu zawartych przed 24 stycznia 2009 r., które w tej dacie nie zostały jeszcze spłacone; - art. 56 k.c. w zw. z art. 41 Prawa wekslowego w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że nie

było możliwe uzupełnienie luki powstałej w umowie na skutek stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych przez odniesienie się w drodze analogii do dorobku prawnego stworzonego na gruncie uregulowań zawartych w art. 41 Prawa wekslowego, podczas gdy wobec stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych, w miejsce niedozwolonych postanowień umownych możliwe było wprowadzenie średniego kursu NBP na zasadzie „ustalonego zwyczaju” z art. 56 k.c. i zastosowanie *per analogiam* art. 41 Prawa wekslowego; - art. 1 ust. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. przez uznanie, że zakwestionowane przez powodów klauzule przeliczeniowe należy uznać za nieuczciwe, podczas gdy w dacie zawarcia umowy brak było przepisu nakładającego na banki obowiązek zamieszczania w umowach kredytu zasad odnoszących się ustalania kursów wymiany walut, a zatem łącząca strony umowa, jako odpowiadająca obowiązującym w dacie jej zawarcia przepisom ustawowym, zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, nie powinna podlegać przepisom dyrektywy; - art. 1 pkt 1 lit. a) oraz art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165 poz. 984, dalej – ustawa antyspreadowa) przez przyjęcie, że umowa jest nieważna w związku z tym, że zawiera klauzule abuzywne, które pozwalają bankowi na dowolne i swobodne ustalanie kursów wymiany walut, podczas gdy wejście w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. ustawy antyspreadowej potwierdziło ważność umów o kredyt, także zawartych wcześniej oraz przewidzianych w nich postanowień oraz wykonalność umów tego typu, które nie określały zasad ustalania kursu wymiany na potrzeby stosowania umowy kredytu, wejście w życie ustawy antyspreadowej wyeliminowało abuzywny charakter postanowień umownych, w dacie zawarcia umowy banki nie były zobowiązane do określania w umowach zasad ustalania kursów wymiany walut, strony zawarły 14 września 2011 r. aneks nr 2 do umowy (aneks antyspreadowy), który wyeliminował ewentualny abuzywny charakter klauzul przeliczeniowych; - art. 5 k.c. przez niezastosowanie, podczas gdy: powodowie żądając ustalenia nieistnienia umowy kredytu nadużywają przysługujących im praw podmiotowych, a wywodzone przez nich żądania naruszają zasady współżycia społecznego, w tym zasadę zaufania w obrocie gospodarczym, zasadę równości i zasadę sprawiedliwości społecznej, stanowisko zajęte przez Sądy prowadzi w istocie do sytuacji, w której powodowie

otrzymują darmowy kredyt hipoteczny, co jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości, szczególnie w porównaniu z kredytobiorcami złotówkowymi, którzy nie chcąc podejmować ryzyka walutowego, zdecydowali się na kredyt mniej korzystny - z wysokimi ratami i oprocentowaniem liczonym według mniej korzystnej dla nich stawki WIBOR.

Pozwany zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 195 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c. i w zw. z art. 73 § 2 k.p.c. przez oddalenie apelacji pozwanego, podczas gdy Sąd Apelacyjny powinien był z urzędu wziąć pod uwagę braki legitymacji procesowej po stronie powodów.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie wyjaśniono już (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2023 r., III CZP 12/23), że stosunek kredytu jest stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze pieniężnym; nie ma zatem charakteru zbliżonego do współwłasności, zaś przedmiot świadczenia w takim stosunku prawnym nie jest niepodzielny. Już te cechy łączącego kredytobiorców z kredytodawcą stosunku prawnego, mającego źródło w umowie, przemawiają za przyjęciem, że nie ma podstaw do uznania, iż kredytobiorca dochodzący przeciwko bankowi ustalenia nieważności umowy kredytu frankowego musi działać wyłącznie wspólnie z innymi kredytobiorcami pod rygorem oddalenia jego powództwa z powodu niepełnej legitymacji procesowej czynnej. Nawet jeżeli kredyt został udzielony kilku osobom, to nie oznacza to, że wykreowany umową stosunek prawny może istnieć jedynie wobec wszystkich kredytobiorców jednocześnie i tylko w tym samym rozmiarze. Przesłanki nieważności umowy kredytu mogą być różnie oceniane w stosunku do kredytobiorców, z których jeden może być przykładowo konsumentem, a drugi nie; w przypadku jednego z nich może zaistnieć wada oświadczenia woli powodująca nieważność, a wobec drugiego nie. Przyjmowanie istnienia pełnej legitymacji czynnej tylko w sytuacji uczestniczenia po stronie powodowej pozostałych kredytobiorców

w sprawie o ustalenie nieważności umowy kredytu, naruszałoby prawo do sądu zainteresowanego kredytobiorcy, uzależniając dopuszczalność i możliwość poszukiwania przez niego ochrony prawnej od stanowiska innej osoby, na które nie ma on wpływu. W sprawie wytoczonej przez kredytobiorców przeciwko bankowi, w której domagają się ustalenia nieważności umowy kredytu, oznaczenie kręgu osób zaangażowanych w spór o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, należy do powodów, posiadających interes prawny w tym ustaleniu, wyznaczający ich potrzebę wystąpienia z roszczeniem przeciwko bankowi. Interes prawny powodów wyznacza zatem zakres przedmiotowy i podmiotowy powództwa, o którym mowa w art. 189 k.p.c. To powodowie decydują o tym, czego i wobec kogo żądają, a w konsekwencji o tym, wobec kogo zamierzają wywołać skutek wynikający z zapadłego wyroku oraz jaki krąg podmiotów objąć prawomocnością tego wyroku.

Umowa kredytowa, jeżeli jest ważna, kreuje stosunek prawny długotrwały i zabezpieczany na majątku kredytobiorców i te jego właściwości decydują o interesie prawnym w zgłoszeniu przez nich żądania ustalającego nieważność umowy, nawet jeżeli mogą dochodzić jakichś roszczeń o zwrot spełnionych na rzecz kontrahenta świadczeń. Kwestia ważności umowy ma wprawdzie znaczenie przesłankowe dla tego rodzaju roszczenia, lecz jeżeli nie zostanie objęta sentencją wyroku, to w relacjach między stronami może rodzić dalsze spory, a nawet podlegać odmiennej ocenie w procesie o dalsze świadczenia ze spornego między nimi stosunku prawnego. Wydanie wyroku ustalającego co do istnienia lub nieistnienia tego stosunku prawnego porządkuje relacje między stronami, co jest wystarczającym argumentem za przyznaniem powodom interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w dochodzeniu zgłoszonego przez nich roszczenia.

Do umowy łączącej strony znajdował zastosowanie art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym 30 listopada 2007 r. W świetle art. 69 ust. 1 pr. bank., określającego elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, zobowiązanie banku w tej umowie polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a zobowiązanie kredytobiorcy na korzystaniu z tej kwoty na warunkach określonych w umowie i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak

scharakteryzowaną konstrukcję umowy kredytu ustawodawca sprecyzował w art. 69 ust. 2 pr. bank., w którym – poza wymaganiem formy pisemnej – wskazał, że powinna ona zawierać kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Oznaczenie w umowie kredytu jego kwoty i waluty, czego wymaga ustawodawca w art. 69 ust. 2 pr. bank., powinno uwzględniać wyniki uzgodnień dokonanych między stronami umowy na etapie negocjowania jej warunków, gdy kredytobiorca zakomunikował bankowi, na jaki cel chce uzyskać kredyt, a bank ten cel zaakceptował. Niezależnie jednak od tego, że okoliczności poprzedzające zawarcie umowy i mające miejsce na etapie negocjowania jej warunków mogą być wskazówką co do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.), to sama jednak znajomość celu kredytowania nie wystarczy do oznaczenia kwoty kredytu i waluty, którą by można uznać za uzgodnioną przez strony. Oświadczenia stron obejmujące także ten element umowy muszą być stanowcze i jednoznaczne. Walutą zaciągniętego w Polsce kredytu nie musi być złoty, może nią być także obca waluta. Obca waluta może być też wykorzystywana jako umowny instrument waloryzacji świadczeń stron w kredycie, którego walutą jest złoty (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19 i z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Wbrew sugestiom skarżącego, strony nie zawarły umowy kredytu walutowego, co uzasadniałoby tezę, że pozwany wypłacił powodowi uzgodnioną kwotę 56.015,56 CHF i taką też kwotę powodowie zobowiązali się mu zwrócić z ustalonym oprocentowaniem w ratach spełnianych w CHF. Na etapie uzgadniania warunków umowy powodowie zakomunikowali pozwanemu jaki ma być cel i wysokość kredytowania, a wpisana w umowie kwota 56.015,56 CHF miała pełnić wyłącznie funkcję waloryzacyjną. Umowę zakwalifikować trzeba zatem do kategorii kredytów denominowanych, w których kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu

następuje w walucie krajowej. Kredyty indeksowany i denominowany w walucie obcej różnią się wyłącznie sposobem wyrażenia owej waloryzacyjnej funkcji pełnionej przez walutę obcą. Przypisując frankowi szwajcarskiemu w umowie łączącej strony wyłącznie funkcje waloryzacyjne, Sądy *meriti* nie naruszyły art. 65 k.c. przez błędną wykładnię oświadczeń stron zawartych w § 1 ust. 1 i § 4 umowy i stanowiących jej integralną część § 37 ust. 1 i 2 i § 38 regulaminu.

Na gruncie niniejszego stosunku prawnego Sądy *meriti* trafnie zwróciły uwagę na znaczny odstęp czasu pomiędzy zawarciem umowy (30 listopada 2007 r.), w której w CHF oznaczona została kwota będąca równowartością kwoty mającej zabezpieczyć potrzeby powodów, określonej przez nich w złotych, a wypłaceniem im – w terminie do 9 maja 2008 r. – ostatniej z transz kredytu. Transze kredytu do wypłaty podlegały przeliczeniu po kursie ustalonym przez bank w jego tabelach, co w realiach umowy narażało powodów na niepewność odnośnie do tego, jakie kwoty w złotych zostaną im rzeczywiście wypłacone i czy będą mogli osiągnąć zamierzony cel kredytowania (o znaczeniu tego elementu uzgodnień zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). Jeśli nawet podanie w umowie kwoty 56.015,56 CHF jako odpowiadającej kwocie kredytu spełnia formalnie wymagania z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., i nie czyni umowy nieważną na podstawie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., to narażenie powodów w opisanych okolicznościach na ryzyko nieosiągnięcia celu kredytowania w związku z niepewnością, co do kwoty, którą ostatecznie uzyskają od pozwanego w konsekwencji przeliczania świadczeń i możliwych wahań kursowych (tym bardziej prawdopodobnych im dłuższy czas miał dzielić zawarcie umowy i wypłatę świadczeń), uzasadnia ocenę postanowień umowy przewidującej te rozwiązania za abuzywne.

W wyrokach z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35, 48, z 3 października 2019 r. C-260/18, pkt 44, z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 49, TSUE stwierdził, że warunek umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko kursu wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta, jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową, jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy. Można badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić jego nieuczciwość, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst

i informacje otrzymane od instytucji kredytowej treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.

Atrakcyjna stopa procentowa kredytu, a mianowicie zastosowanie stawki LIBOR, wiązało się z ryzykiem kursowym, który towarzyszy umowom odwołującym się do waluty obcej jako miernika wartości. O ryzyku tym kredytobiorcy jako konsumenci powinni być pouczeni. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, TSUE stwierdził m.in., że wymagane aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi być zatem jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony (wyrok TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 78).

Kurs każdej waluty zależy od wielu czynników (ekonomicznych, społecznych, geopolitycznych), a relacje kursowe między walutami przy ich prognozowaniu wymagają uwzględnienia tych czynników dla każdej z zestawianych walut oraz ich

powiązań w rozmaitych wariantach. Relacje te są trudne do prognozowania, a w długiej perspektywie – w zasadzie niemożliwe do przewidzenia.

Ryzyko kursowe towarzyszące umowom kredytowym zawierany na bardzo długi okres jest na tyle poważne, że jeżeli – co powinno być regułą – nie zostanie ono podzielone pomiędzy stronami, i ma nim być w całości obciążony kredytobiorca, to jego decyzja podjęta w tym przedmiocie przez zaakceptowanie umowy musi być poprzedzona wykonaniem obowiązków informacyjnych przez profesjonalistę – kredytodawcę. O zagrożeniach właściwych ryzyku kursowemu konsument – kredytobiorca powinien być pouczony nie tyle przez przedstawienie mu danych choćby z długiego okresu, w którym nie miały miejsce zdarzenia powodujące istotne wahania kursu, co wyłącznie lub także przez przedstawienie zagrożeń będących konsekwencjami wydarzeń nadzwyczajnych, mogących spowodować 100 – 200 % zmiany kursu waluty. W przypadku, gdy kredytodawca spełnia swoje świadczenie jednorazowo lub w niewielu częściach tuż po zawarciu umowy, gdy ich wartość odniesiona do waluty waloryzacji jest łatwa do oceny, a świadczenia kredytobiorcy mają być rozciągnięte w czasie na lata wymaganie tak skonstruowanego pouczenia jest szczególnie uzasadnione.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że ze względu na konstrukcję postanowień umowy o waloryzacji świadczeń spełnianych przez powodów na rzecz pozwanego w celu wykonania ich zobowiązań, na powodów w całości przeniesione zostało ryzyko zmiany kursu waluty waloryzacji do złotego, w którym wypłacona im została kwota kredytu.

Ani z umowy, ani z regulaminu nie wynika wreszcie, w jaki sposób powstawać miały tabele kursowe pozwanego, z odwołaniem się do których pozwany na podstawie umowy przeliczał świadczenia, zarówno własne, do wypłaty, jak i powodów, spełniane na poczet ich zobowiązań z umowy kredytowej. Pozwany upoważniony został w umowie do stosowania do tych przeliczeń ustalonego przez siebie kursu kupna i sprzedaży CHF, a różnica między oboma kursami była dla niego dodatkowym źródłem przychodu. To, że uwarunkowania rynkowe ograniczały swobodę pozwanego w zakresie określania kursu waluty, zapobiegając *de facto* drastycznym odstępstwom od kursów stosowanych w praktyce bankowej (kursu średniego NBP), nie oznacza, że sporne postanowienia były dozwolone. Nadal

bowiem umożliwiały pozwanemu czerpanie korzyści, które w istocie nie miały żadnego uzasadnienia w świetle wyłącznie waloryzacyjnego charakteru denominacji do CHF, a których rozmiar zależał od jego decyzji i polityki finansowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, postanowienie Trybunału Sprawiedliwości UE z 18 października 2023 r., C-117/23, Eurobank Bulgaria, pkt 47-49).

Art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c., wyłączający kontrolę abuzywności postanowień umownych określających główne świadczenia stron, stanowi implementację art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, a jego oceny w konkretnej sprawie należy dokonać z perspektywy wykładni prounijnej z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, które jednak w tej materii zawiera tylko ogólne i abstrakcyjne wskazania dla sądów krajowych, zobowiązanych do samodzielnej kwalifikacji na podstawie treści konkretnej umowy i okoliczności faktycznych sprawy.

W wyrokach z 26 lutego 2015 r., C-143/13 i z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że przez podstawowe świadczenia, w odróżnieniu od świadczeń o charakterze posiłkowym, należy rozumieć te spośród świadczeń, które charakteryzują daną umowę i istotę stosunku prawnego. Kryterium wyznaczającym zakres stosowania wyjątku, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. jest zatem możliwość uznania świadczenia zastrzeżonego przez badaną klauzulę za odpowiednik jakiegokolwiek świadczenia wzajemnego. Analizę należy przeprowadzić w świetle charakteru umowy, ogólnej systematyki i całości postanowień umowy, a także jej kontekstu prawnego i faktycznego, przy zachowaniu zasady zawężającej wykładni wyjątku. Z uwzględnieniem powyższych wskazań co do potrzeby sytuacyjnej analizy łączącego strony stosunku prawnego, za świadczenia główne należy uznać świadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w powstałym między stronami stosunku cywilnym, typowe dla niego i charakterystyczne, decydujące o istocie umowy, chociaż niekonieczne zaliczane w systematykach doktrynalnych do kategorii *essentialia negotii* (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2004 r., I CSK 472/03, Prawo Bankowe z 2004 r., nr 11, z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03; z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76, z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 2 kwietnia 2015 r., I CSK 257/14; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105, z 1 marca 2017 r.,

IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79 i z 24 października 2018 r., II CSK 632/17). Taki charakter w umowach waloryzowanych kursem waluty obcej mają postanowienia ustalające samą zasadę i mechanizm przeliczania świadczeń (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 37, z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-117/18, pkt 48, z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Nie może być utrzymana umowa kredytu denominowanego po wyeliminowaniu z niej abuzywnych klauzul ustalających samą zasadę i mechanizm przeliczania świadczeń.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę ani to, dla której ze stron jest to korzystne, lecz sposób kształtowania praw i obowiązków konsumenta przez oceniane postanowienie. To, że w stanie prawnym przed 26 sierpnia 2011 r. ustawodawca co do zasady akceptował zawieranie umów kredytu, w których waluta obca pełniła funkcję waloryzacyjną, znajduje potwierdzenie w art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank., mających – w związku z art. 4 i art. 5 ust. 1 ustawy antyspreadowej – zastosowanie także do umów zawartych przed jej wejściem w życie w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Możliwość skorzystania z mechanizmu rozliczeń określonego w art. 75b pr. bank. nie pozbawia jednak powodów uprawnienia do zażądania skontrolowania postanowień umowy, którą zawarli z pozwanym z odwołaniem się do kryteriów ustalonych w art. 385¹ § 1 albo art. 58 k.c. Nowelizacja prawa bankowego z 29 lipca 2011 r. przyznała bowiem kredytobiorcom jedynie dodatkowe uprawnienie do spłacania rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie, co nie znaczy, że nałożyła na nich obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo że wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów

niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami.

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe, a element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, mogące być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści postanowienia umownego przez zmianę jego istoty.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Apelacyjny rozważył tę kwestię i uznał, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się za jej nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF albo denominowanego w CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych przy wykorzystaniu art. 358 § 2 k.c., art. 41 prawa wekslowego, art. 24 ust. 3 ustawy o NBP w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22; z 27 maja 2022 r.,

II CSKP 395/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, i z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest zatem możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260-18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2023 r. poz. 1964), orzeczono jak w sentencji.

Marta Romańska

Karol Weitz

Roman Trzaskowski

(M.M.)

[a.ł]